



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 14 (12797)

SOBOTA, 20 stycznia 1996 r.

cena 60 ct



Dzień Babci, Dzień Dziadka

Kto pachnie bajkami...

Kto zawsze ma czas, by przysilić, opowiedzieć bajkę, kto piecze najsmaczniejszą pod siodłem szarlotkę, kto otrze łzy i obroni? — oczywiście, babcia. Kto na wszystkich się zna, potrafi naprawić zepsutą zabawkę i chodzi na długie spacerzy? — oczywiście, dziadek. Dziadek i

babcia — dwie najukochańsze, najmilšie osoby w każdym domu — obchodzą swoje święto. Serdeczne słowa i pocałunek byłyby więc dla każdego z nich pięknym prezentem. Dzieci z klasy 4a Wileńskiej Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza, wychowankowie pani Danuty Lach zawsze pamiętają

o swoich dziadkach, zaprosili więc ich na święto, na prawdziwy koncert. Okazuje się, że "babcie bywają różne: domowe i podróżne" (dla niewtajemniczonych: domowe, to te, które mieszają razem, a podróżne, to te, które "wpadają" czas od czasu).

Dzieci śpiewały i tańczyły, deklamowały wiersze, grały na akordeonie i skrzypcach, a dziadkowie dumni ze swych wnucząt ocierali łzy wzruszenia...

Barbara SOSNO
Fot. Tadeusz Ważniwicz

Targi z "Visus Plenus"

Jedną z litewskich firm zajmujących się organizowaniem targów — "Visus Plenus" UAB, w czwartek zaprosiła dziennikarzy na konferencję prasową, na której przedstawiona została pięcioletnia działalność i plany firmy.

Jeszcze przed pięcioma laty działalność "Visus Plenus" polegała głównie na współpracy z firmami polskimi, niemieckimi, wspólnie z którymi organizowała ona targi. Dopiero po upływie 2 lat firma zaczęła samodzielnie przygotowywać specjalistyczne wystawy, "BMT" i "INTERAVTO" — były to pierwsze międzynarodowe targi zorganizowane samodzielnie przez "Visus Plenus". W 1994 roku dowiedziawszy już litewska firma wspólnie ze stowarzyszeniem przedsiębiorców zorganizowała międzynarodowe targi "INFO-BALT-94". Obecnie te trzy wymienione wystawy są już na świecie dość statecznie znane. Zostały one wciągnięte do światowych katalogów targów, są organizowane co roku i doczekaly się dużej liczby uczestników i zwiedzających. W czasie targów przedstawiciele organizatorów odbywają się specjalistyczne seminaria i konferencje.

Jak powiedział dyrektor "Visus Plenus" Petras Naprusis, poza doborzeniem tematów, które są najbardziej aktualne zarówno dla gospodarki Litwy, jak też dla drobnych przedsiębiorców, nowe

tematy są stale poszukiwane. Celem organizowanych targów jest stworzenie możliwości dla firm litewskich i zagranicznych przedstawić najnowszą produkcję, usługi, odnieść zasięg swoich możliwości, a także przyciągnąć coraz więcej inwestorów, odkryć nowe rynki, znaleźć nowych partnerów.

Na konferencji prasowej mówiono też o tym, że niedostatecznie duża powierzchnia pomieszczeń dla organizowania targów na Litwie stanowi poważny problem i może to wpłynąć na osłabienie się pozycji litewskich organizatorów wystaw na polu tej działalności. Wiele trudności biurokratycznych ze strony architektów stoi na przeszkodzie w budowie nowego pomieszczenia, powierzchnia którego dla stworzenia optymalnych warunków powinna być była wynosić około 6 tys. m².

W najbliższej przyszłości tuż obok budynków wystawowych będą budowane namioty, tak, jak to już było czynione podczas ubiegłorocznych targów. Jest to na razie jedyny możliwy wyjście z sytuacji.

Pierwszym tegorocznym przedsięwzięciem firmy "Visus Plenus" będą targi w Johannesburgu (Południowa Afryka), gdzie jak twierdzą organizatorzy, będą też ekspozowane litewskie produkty spożywcze oraz len.

Nowym cyklem w działalności

firmy będą wystawy w Wołgogradzie — "VOLGA DOM", "VOLGA STROI", "VOLGA MED". Targi te "Visus Plenus" zorganizuje wspólnie z niemiecką firmą "IFW".

W czerwcu bieżącego roku "Visus Plenus" obsłuży nowe targi "Dni Szwecji". Firma zachęca również o dwa całkowicie nowe tematy: "HIT 96" (18-21 września) — targi audio- i wideotechniki, systemów TV, radio, foto, muzycznych i oświetleniowych, a także "TURTAS 96" — targi nieruchomości, ubezpieczeń i inwestycji.

Jak zapowiedzieli organizatorzy, nie planują oni wystaw regionalnych. Wyjątek będą stanowiły targi sprzętu stomatologicznego, które odbędą się w Druksienkach w dniach 24-27 września.

Miroslawa JANUSZKIEWICZ



Vytienio 20

2006 Vilnius

Tel. 63 37 02

Fax. 26 10 36

Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny w zgadywance "K.W.". Jesteś spostrzegawczy, masz dobrą pamięć?

Co przedstawia to zdjęcie, z jakimi osobistościami i wydarzeniami związana jest ta budowla i jakie funkcje będzie ona już wkrótce pełniła? Takie było pytanie zgadywanki z dn. 6 stycznia br.

Odpowiedzi, które otrzymaliśmy, są bardzo obszerne i treściwe. Świadczą o dobrej wiedzy naszych Czytelników związanej z dziejami owej budowli. Dlatego też ograniczymy się do powtórzenia rzeczy podstawowych, które pozwalają zaliczyć odpowiedzi jako prawidłowe. Chodziło o Pałac Biskupi, potem Reprezentacyjny Rzeczypospolitej (tutaj urzędował wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz, późniejszy prezydent RP na uchodźstwie), po wojnie mieścił się dom oficerów armii sowieckiej, następnie był to Pałac Pracowników Sztuki, do niedawna jego częścią zajmowała ambasada francuska. Wkrótce będzie tu reprezentacyjna siedziba prezydenta Litwy. W różnych czasach tutaj przebywali: król Polski Stanisław August, Aleksander I, Napoleon Bonaparte, Kutuzow, Mikołaj I, Aleksander II, Murawiew-wieselski, Ludwik XVIII, Fryderyk Wilhelm III, Marszałek Józef Piłsudski, prezydenci RP — Stanisław Wojciechowski, Ignacy Mościcki, gen. Lucjan Żeligowski i in. Pałac był świadkiem wydarzeń m.in. związanych z wojną 1812 r., powstaniem 1863 r., postaciami Michała Węglawskiego, ostatniego prezydenta miasta Wilna czasów carskich, który odrzucił się tym, że nie poszedł na odsłonięcie (1903 r.) pomnika Murawiewa (ustawiony był przed pałacem w miejscu zniszczonego fontanny — widok jej został utrwalony w albumie Wileńszczyzny; w 1915 r. na kilka dni przed wejściem wojsk niemieckich do Wilna posąg "wiesielskiej" został wywieziony do Rosji).

(Dokończenie na str. 5)

Posiedzenie Zarządu Głównego ZPL

W czwartek wieczorem odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie. ZG ZPL podjął decyzję, iż kolejny VI zjazd ZPL odbędzie się 23 marca br. Zadecydowano też, że Związek nabędzie za 70 tys. Lt dom w Druksienkach (o powierzchni 120 m²). Pieniądze na ten cel ma przyznać Stowarzyszenie "Wspólnota Polska". Na posiedzeniu Zarządu mówiono również o trudnej sytuacji finansowej Związku oraz tygodniku ZPL "Nasza Gazeta". Dotychczas pismo ZPL "Nasza Gazeta" było dofinansowywane przez Stowarzyszenie "Wspólnota Polska", które jakoby ma cofnąć dotację, co oczywiście może spowodować pogorszenie sytuacji tej gazety.

Na posiedzeniu zarządu rozpatrzone również wnioski komisji statutowej, która zaproponowała

usunąć z członków ZPL posła na Sejm Artura Plokszy. Bezosłowna przyczyna podjęcia takiej decyzji było, w ocenie komisji statutowej, działanie na szkodę Związku (m.in. opinia A. Plokszy wyrażona w piśmie do "Wspólnoty Polskiej") o niecelowości budowy Domu Polskiego w Wilnie) oraz niedoprowadzanie się statutowi ZPL. Po omówieniu tego wniosku (A. Plokszy był nieobecny) ZG ZPL zgodnie z paragrafem 22 statutu podjął decyzję (stosunkiem głosów 17 — za, 1 — powstrzymał się, 1 — przeciw) o usunięciu Artura Plokszy z ZPL. Jednocześnie z powodu przyjęcia tej decyzji, ZG ZPL zwrócił się do A. Plokszy o złożenie mandatu posła na Sejm RL, gdyż został on wybrany do Sejmu RL z listy Związku Polaków na Litwie.

Jarosław WOLKONOWSKI

Medal 13 Stycznia — właścicielowi warszawskiego hotelu

Wczoraj nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Litwy w Polsce Antanas Valiulis właścicielowi warszawskiego hotelu "Zajazd Napoleonski" Janowi Walczykiemu wręczył medal pamiątkowy 13 stycznia.

Nagrodzono wspólnie z politykami i przedsiębiorcami polskimi po wydarzeniach 13 stycznia 1991 r. w Wilnie aktywne poparcie Litewskie Biuro Informacyjne, które stało się zalogiem przebiegu ambasady litewskiej w Polsce. 1. Walczyk udzielił pomieszczenia do pracy oraz schronienia ówczesnemu

ministrowi spraw zagranicznych Litwy Algirdasom Saudaragais i deputowanemu do Rady Najwyższej Litwy Czesławowi Okinczyowi.

(ELTA)



Sentencja dnia

Wiele błędów rodzi się z pracy, której się nadziewa.

WOLTER

Kalejdoskop wiadomości

Trasy oddziału misji pokojowej

W połowie lutego litewski oddział misji pokojowej powinien udać się na północny wschód Bośni, gdzie w ciągu pół roku 33 naszych żołnierzy pod dowództwem szef. lejtnanta Dariusza Vaicikauskasa weźmie udział w pełnieniu misji pokojowej.

Sekretarz Ministerstwa Obrony Kraju Valdemaras Sarapinas, który ostatnio wrócił ze spotkania grupy wojskowej Bałtyckiego Batalionu (BAT) w Tallinie powiedział, że uczestnicy tej narady zostali poinformowani o preliminarnej dacie — 15 lutego — udania się do Bośni batalionu Danii, do którego należą oddziały Litwy i Estonii.

W bezrobociu przodują Łotysze

Według najnowszych danych, największy poziom bezrobocia wśród krajów bałtyckich jest w Łotwie, gdzie w połowie stycznia wyniósł 6,7 proc.

Najniższy poziom bezrobocia był w Estonii, wynosił zaledwie 1,83 proc.

Poziom bezrobocia na Litwie — 6,1 proc.

"Palemono keramika" czeka, zanim ożyje budownictwo
SA "Palemono keramika", wytwarzająca cegły, dachówki i keramzyt oczekuje zanim skończy się zima, a wraz z nią ożywi się budowy kraju.

"Obecnie sprzedajemy tylko produkcję" — powiedział dyrektor fabryki Povilas Drulius. Jedna cegła kosztuje tu 38 centów, dachówka — 1,50 Lt.

"Arthur Andersen" w Banku Litewskim

Auditingu w Banku Litewskim dokona firma auditingowa "Arthur Andersen".

Za 120 tys. litów do końca marca bieżącego roku sprawdzi ona stan finansowy Banku Litewskiego za rok ubiegły i w Sejmie złożą wnioski i załączenia dotyczące auditingu.

Firma "Arthur Andersen" założyła swe przedstawicielstwo na Litwie w 1992 roku. Pracuje w nim 24 specjalistów. Ma ona przedstawicielstwa w 74 krajach, które zatrudniają 74 tys. urzędników.

Wreszcie coś dla rolnika

Rząd zmienił tryb wykorzystania funduszu wspierania rolników. Przewiduje się, że w ciągu roku można skompensować rolnikowi 15 proc. wartości kupionej za jego środki jednego nowego traktora bądź kombajnu (żniwne, ziemniaczane, do sprzętu lnu, buraków cukrowych) bez Vat-u.

Rolnikowi mającemu co najmniej 15 ha użytków rolnych, może być przydzielona pożyczka ulgowa (krótkoterminowa lub długoterminowa) wielkości do 50 tys. litów. Specjalizującym się w hodowli niskopiennych sów, krzewów jagodowych, wczesnych warzyw itd. i mającemu co najmniej 2 ha użytków rolnych może być przydzielona pożyczka ulgowa (krótkoterminowa lub długoterminowa) w wysokości do 100 tys. litów.

Spektakl ukraińskiego reżysera w Wilnie

Wczoraj w stołecznym Rosyjskim Teatrze Dramatycznym zorganizowano konferencję prasową znanego ukraińskiego reżysera Eduarda Mitnickiego, pracującego obecnie w tym teatrze.

Gość z Ukrainy wystawia tu "Skradzione szczęście". Premierę spektaklu planuje się na 27 stycznia.

Prośbę — "Lietuvos Telekomas"

Gazeta rejonu ignalińskiego "Nauja vaga" obciąca zwycięzcy zeszłorocznego konkursu świątwa wręczyć prawdziwe prośbę.

I oto ostatnio podsumowano wyniki tej niecodziennej imprezy. Zwycięzcą został "Lietuvos Telekomas", który w listopadzie ub.r. zerwał wewnętrzną łączność telefoniczną między Ignaliną i Visaginem. Zamiast nie wprowadzić międzymiastową.

Ceremonię wręczenia prośbiej będzie transmitowała jutro lokalna ignalińska telewizja.

Nowy klub dla dzieci

Stołeczny fundusz charytatywny "Vaikai ir pasaulis" postanowił założyć klub dla dzieci i młodzieży. Rozkłada się on w Wilnie, przy ul. Vaivorykštes, 18.

Kongres Związku Liberalów Litwy

Odbędzie się dziś w Kłajpedzie. Zostanie tu wybrany nowy przewodniczący związku, zmieni się poszczególne artykuły statutu, omówi się ogólny stan ekonomiczny i polityczny kraju.

Najbardziej wiarygodnym pretendentem na stanowisko przewodniczącego Związku Liberalów Litwy jest dyrektor litewsko-amerykańskiej ZSA "Klajpedos vystymo grupė", sygnatariusz Aktu Niepodległości doktor Eugenijus Gentvilas.

Plenidny brak — zabytki gina

Mierzeja Kurońska ma 119 zabytków architektury i 19 historycznych. Jesienią roku ubiegłego specjalnie powołana komisja ustaliła, że większa ich część jest w stanie krytycznym i należy je niezwłocznie remontować. Potrzeba na to 1 mln 627 tys. litów.

Istniejący w latach 1994-1995 Departament Obrony Zabytków przydzielił miastu Neringa tylko 70 tys. litów. Los zabytków zależy więc od pieniędzy.

Komu nie trzeba — przyniesie, komu trzeba — weźmie
— tak się nabywa akcja organizowana w starostwie "Pivonia" (rej. wilkomierski). Według słów starosty E. Zielenasa, w starostwie jest mostowo rodzin, gdzie dzieci nie mają zimowego ubrania i obuwia, dlatego nie chodzi do szkoły.

Zaprasza Uniwersytet Trzeciego Wieku

Wileński Uniwersytet Trzeciego Wieku informuje, że w czwartek 25 stycznia br. o godz. 16 w Zarządzie Miejskim ZPL (ul. Pylimo 45/2) odbędzie się kolejne zajęcia.

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radi, prasy i inf. własnych przygotowała Helena GŁADKOWSKA

Energetyka

Rozpoczyna się atak na monopol

Ubiegły czwartek zapewne wejdzie do historii energetyki Litwy: od tego dnia rozpoczyna się bowiem proces restrukturyzacji krajowego systemu energetycznego (obecnej spółki akcyjnej "Lietuvos energija"). Będzie on trwał dość długo. Jednak teoretycznie podłoże założono właśnie teraz, po zbadaniu przez energetyków Litwy studium przygotowanego przez irlandzką firmę PRICE WATERHOUSE, informuje ELTA.

Autorzy studium zgłosili dziesiątki interesujących przykładów, uświatających korzyści restrukturyzacji systemu energetycznego.

"Restrukturyzacja systemu energetycznego — to jedno z najważniejszych zadań energetyków Litwy, które powinniśmy zacząć wykonywać niezwłocznie" — w toku dyskusji powiedział minister energetyki Arvydas Leščinskas.

"Sprawozdanie irlandzkiej firmy rozpoznało nawet najpessimistyczniejsze opinie" — komentując wyniki dyskusji powiedział doradca ministra Vaclovas Podersis. "Po rozdrobnieniu spółki akcyjnej "Lietuvos energija" na poszczególne jednostki przemysłowe, zastrzelimy "kilka zajęwców". Przede wszystkim będą znane dochody i wydatki każdego pododdziału, po drugie, mając więcej informacji użyjemy drogę inwestycyjną do odbudowy energetyki, a po trzecie, zrzekając się scentralizowanego zarządzania, będziemy mogli operatywniej kierować procesami we wszystkich pododdziałach".

W obecnej spółce akcyjnej "Lietuvos energija" są skoncentrowane dziedziny szerokiej działalności — podaż elektryczności i ciepła, remonty, obsługa i in. Wszystkie dochody i wydatki idą przez "wspólny kocioł", wykorzystuje się je według potrzeb wszystkich pododdziałów.

Z rozpoczęciem restrukturyzacji, zdaniem V. Podersisa, przede wszystkim od spółki należałoby oddzielić ciepło i przekazać je samorządowi. W ten sposób można byłoby uniknąć drożych stosowanego subwydania ciepła przez energię elektryczną. Praktycznie ciepło wtedy kosztowałoby chociaż niejednokrotnie, jednakże dokładnie tyle, ile kosztuje w rzeczywistości. Zaistniałyby lepsze możliwości do zmniejszenia cen.

W rządzie RL

Zaproponowano nie zwiększać taryf przewozu pasażerów

Samorząd miejski i rejonowy zaproponowano w pierwowym półroczu br. nie zwiększać taryf przewozowych pasażerów. Próbuje się wyjaśnić, jaki wpływ na sytuację finansową przewoźników mają wprowadzone w październiku ub. roku ulgi w przewozach transportem pasażerskim oraz tryb kompensowania tych ulg, informuje ELTA.

Zgodnie z zatwierdzeniem przez rząd Litwy trybem kompensacji ulg strasy przewoźników z powodu bezkarnego przewozu ludzi autobusami i trolejbusami będą obliczane na podstawie ilości rejsów oraz skompenrowane z budżetów samorządów. Dla dzieci, którzy zgodnie z prawem przewidziane są bezpłatnie przejazdy, bilety na autobusy dla niepełnosprawnych i komunikacji miejscowej, jak też trolejbusy i podziagi nabywają samorządy wydająć oświaty, szkoły zawodowe, dziecięce szkoły muzyczne, sztuk pięknych, sportowe oraz szkoły-internaty, dziecięce domy opieki z przewidzianymi na ten cel środków. Wydatki na ulgowej przejazd pasażerów transportem kolejowym spółce "Lietuvos geležinkeliai" zostaną skompenrowane z budżetu państwowego Litwy.

Uchwała rządu ustala również, że do 1 lutego br. mają być zatwierdzone nowe legitymacje, uprawniających do bezpłatnego przejazdu byłym więźniom politycznym i zesłańcom. Mają one być wydane do 1 kwietnia.

Udogodnienie dla obywateli Kanady

Zniesiono reżim wizowy

Kanada jest 21 państwem, od obywateli którego na przybycie na Litwę nie wymaga się wiz. Reżim wizowy jednostno-

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 18 stycznia br. w kraju odnotowano 142 przestępstwa, w tym: 2 obrażenia ciała, 11 chiliufagskich wybrków, 8 rabunków, 121 kradzieży. Skradzione 11 pojazdów, znaleziono — 7. Zarejestrowano 6 awarii ruchu drogowego i 4 pożary. Znaleziono zwłoki 7 osób. Zatrzymano 54 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zawzięta żona

17 stycznia o godz. 20 min. 30 we wsi Skiniimai (rej. sołnecki), podczas kłótni, Tatjana Wieszewskaja zraniła nożem w brzuch swego męża Iwana Wieszewskiego, który trafił do szpitala. Żonę po przesłuchaniu zwolniono.

Rabunek

18 stycznia około godz. 21 na ul. V. Grybo w Wilnie 2 nieznanymi osobnikami przysnętego w tward D. Suraučiūtė (ur. 1965 r.) i odebrato torbę, w której było 100 USD, 20 litów, dowód osobisty, prawo jazdy i

nie znieśiono dla obywateli Kanady, przybywającym na teren Litwy, i przebywającym w nim do 90 dni rocznie, przekraczającym go tranzytowo, informuje ELTA.

Ponieważ z Kanady na Litwę podróżuje niewielka liczba obywateli, Niemcy taki krok Litwy prawdopodobnie nie postrzegają pozytywnie, na arenie międzynarodowej natomiast się inspirowa do podpisania umów o wzajemne bezwizowe Litwy.

W ubiegłym roku reżim wizowy został zniesiony dla obywateli Wenezueli, a w 1994 roku — dla obywateli Włoch, Japonii, Liechtensteinu, Szwajcarii, USA i Australii.

Opinie

Kryzys rolnictwa pogłębia Zachód

Zdaniem przewodniczącego sejmowego komitetu rolnictwa, członka DPPL Mykolasas Pronckusa, kryzys rolnictwa litewskiego pogłębiają kraje zachodnie, bagatelizując środki obrony rynku narodowego, toteż należy bronić rynku przed produkcją zachodnią.

Na konferencji prasowej M. Pronckusa powiedział, że rolnicy już nabyli 121 akcji przedsiębiorstw przetwarzających płody rolnicze, w wielu z nich mają duże pakietu akcji i kierować tymi przedsiębiorstwami. Pod koniec bieżącego roku przedsiębiorstwa będą uzasadnione biorąc wielkie kredyty, bardzo wysokimi odsetkami.

Zdaniem przewodniczącego komitetu, rolnicy kierując wspomnianymi przedsiębiorstwami mogą nadzorować ich działalność ekonomiczną, gdyż obecnie, jak twierdzi, "działa się rzeczy niezrozumiałe", że przedsiębiorstwa bez uzasadnienia biorą wielkie kredyty, bardzo wysokimi odsetkami.

W Polskim Klubie Dyskusyjnym

Jak reagować

na antypolskie wypadki?

W przededniu czwartkowego spotkania Polskiego Klubu Dyskusyjnego anonosowaliśmy jego temat na naszym łamach: stosunki polsko-litewskie na dzisiejszym etapie. Chodziło przede wszystkim o to, w jaki sposób Polacy na Litwie powinni reagować na różnego rodzaju antypolskie wystąpienia, o których lubią się niektóre litewskie środki masowego przekazu, a także poszczególne politycy.

Wprowadzenie do dyskusji dokonał autor wymienionej publikacji Jerzy Chorościński. Jej przebieg podajemy w skrócie telegraficznie. Członkowie klubu są jednomyślni o to, że nie należy się obawiać antypolskich wypadków, uważając je za absolutnie niegroźne. Czasem jesteśmy przyzwyczajeni do ich sprawy. Nowe pokolenie, zarówno Polacy jak i Litwini, zupełnie inaczej patrzy na stosunki wzajemne, bez zasłochi historycznych.

Jak reagować? Zdania na ten temat były podzielone. Konkluzja: nie milczeć, nie wadzić się jednak w tryb karygodny dyskusje, próbować wyściążyć spory w normalnych warunkach, najlepiej specjalistycznych, wykorzystując np. wypowiedzi historyków litewskich, obalających kłamstwa osób antypolsko nastawionych.

Centrum Kultury Polskiej na Litwie — niepełnosprawny

Pomóżmy sobie sami

Apolonia Skakowska — prezes-dyrektor Centrum Kultury Polskiej na Litwie w dniu 28 stycznia br. (pocz. o godz. 15.00) organizuje kolejną akcję dobroczynną pod powyższym hasłem. Odbędzie się ona w Pałacu Kultury MSW. Swoją udział w części koncertowej imprezy zgrupują solistki Opery Wileńskiej: Danguolė Juodaitė, Česlovas Nausieda, Vytautas Bakula. Wystąpi także znana pianistka wileńska Halina Znajdzirowska oraz jej wnuk, również pianista, Karol Bivelskis — uczeń gimnazjum im. M.K. Čiurlionisa. W drugiej części koncertu reprezentuje się Polski Zespół Pieśni i Tańca "Świętłanka".

paszport techniczny samochodu.

Nie pływajcie czegó

18 stycznia o godz. 9 min. 15 w piwnicy pomieszczenia wileńskiego "Telekomas" (ul. Savanorių) znaleziono zwłoki Viktoras Dondunova bez oznak przemocy oraz będącego tu Bronisława Lapinskiego, który z powodu ciężkiego zatrucia trafił na reanimację oddziału toksykologicznego Wileńskiego Szpitala Pogotowia Ratunkowego. Na miejscu zdarzenia była butelka z nieustalonym płynem. Okoliczności są białe.

Przygotowała Irena LITWIN

Wśród posłów na Sejm są byli agenci KGB

Zarzut stawiane premierowi Polski Józefowi Oleksom spowodowały, że (twierdził) Nasi czytelnicy również proszą, byśmy poruszyli ten temat, przynajmniej w odniesieniu do Litwy. O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy więc przewodniczącą byłej komisji ds. badania działalności KGB Balsey GAIJŠKASIS, który podzielił się z nami i naszymi czytelnikami swoim prywatnym zdaniem na temat sytuacji na Litwie i w Polsce.

Pisał na Sejm R. Balsey Gajuskas 36 lat przed tym, że wrócił na Litwę w 1988 roku, że w 1989 roku wybrano go na przewodniczącego Litewskiego Związku Weteranów Politycznych i Żołnierzy. W roku 1990 został deputowanym do Rady Najwyższej. W Radzie Najwyższej przewodniczył komisji ds. badania działalności KGB na Litwie. Obecnie jest członkiem sejmowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego.

— Jest Pan zapewne zorientowany w tym, co się dzieje w Polsce po odwołaniu premiera Józefa Oleksa o współpracy z KGB. Rosjanie na oskarżenie to zareagowali oświadczeniem, że — po pierwsze — od 1949 roku KGB nie prowadziło werbunku i nie tworzył się agenturalny w dawnych krajach socjalistycznych, po drugie — w 1953 roku Komitet Centralny partii komunistycznej zabronił KGB werbowania do wywiadu (zawieszając zarządzenia partii komunistycznej). Nie pytam o Polskę, ale dobrze zna Pan litewskie archiwa KGB, więc jak dla u nas z tym werbowaniem agentów? Werbowano czy nie?

— Oczywiście, werbowano. W archiwach KGB są to dowody w postaci 41 grubych ksiąg. W tych księgach w kolumnie jest wpisany pseudonim i numer akt personalnych agenta oraz miasto czy region, gdzie został on werbowany i miejsce jego pracy. Słowo na Litwie było aż tylu agentów, trudno sobie nawet wyobrazić, ilu ich było w Polsce.

— Oleg Gordijewski, były pracownik KGB, który uciekł do Wielkiej Brytanii, powiedział dla polskiego tygodnika "Wprost", że "po inwazji na Czechosłowację w 1968 roku KGB (...) werbowano do współpracy nie nazywał agentami, lecz "przyjaznymi kontaktami" lub "zaufanymi".

— Na Litwie było tak — a system ten KGB stosował z niedużą różnicą we wszystkich państwach — werbowano agentów, przeważnie młodych, zdolnych, perspektywicznych. Wyobrażaj sobie, że taki agent jest inżynierem w

jakiś strategicznie ważnym zakładzie. Niedługo potem widzimy z akt, że agent zaczyna rosnąć — osiąga coraz wyższe szczeble zawodowe, staje się członkiem partii, ale ciągle przy tym pozostaje agentem. Lecz po osiągnięciu pewnego poziomu, zrobieniu kariery, jest on wykluczany ze spisów agentów, jego akta gdzieś znikają, i staje się on po prostu tzw. "zaufaną osobą" KGB. Taki zaufany już nie otrzymuje konkretnych zleceń, lecz w razie potrzeby udziela KGB informacji, dzieli się wiadomościami, które interesują służby specjalne.

— Jeżeli, zaś zwerbowana osoba nie awansowała, ciągle musiała donosić i wykonywać zlecenia KGB. Czasem z przemian. Istniała kategoria tzw. "spiochów" lub "agentów usypionych", których KGB nie indagał przez trzy, pięć, dziesięć lat. Lecz gdy zachodziła potrzeba, wyjmowano z archiwów ich akta i znów stawiali się oni agentami czynnymi.

— Obecnie nie ma sejmowej komisji ds. badania działalności KGB. Dlaczego?

— Nie udało się jej powołać, gdyż nie chce tego lewica.

— Czy komisja ta mogła stosować jakieś sankcje wobec rozpoznanych agentów?

— Nie, nie było takiej ustawy, na mocy której moglibyśmy stosować wobec nich jakieś sankcje, np. stawiać przed sądem. Moglibyśmy tylko informować Radę Najwyższą, że niektórzy deputowani byli agentami KGB. Wówczas metoda głosowania usuwano ich z Rady Najwyższej, jak to było z V. Čepaitisem. Inni deputowani — pro-

fesor M. — gdy go poinformowaliśmy, że został rozpoznany jako kagebista, nie czekał na głosowanie jak Čepaitis, sam się wycofał z RN. Inaczej było z panią K. Prunskienė (pseudonim "Satirija"). Ta uparcie wszystko negowała. Wówczas cały materiał, który zebraliśmy na jej temat, przekazaliśmy do sądu, by ten zdecydował, czy dowodów jest wystarczająco. Sąd, w którym uczestniczyła i pani Prunskienė, ją wydał orzeczenie, iż dowodów wystarcza. Lecz do głosowania w Radzie Najwyższej nie doszło, gdyż zabrakło czasu, kończyła się akurat kadencja.

— Czy wśród obecnych posłów są byli agenci KGB?

— Są, a jakie.

— Ilu?

— Nie mogę powiedzieć dokładnie. Niektórzy z nich są znani, przynajmniej ja wiem, że byli agentami, gdyż widziałem ich akta. Ale są też tacy, którym trzeba by współpracę udowodnić. To wymaga dużo czasu, ogromnej pracy nad aktami. Jeden człowiek temu nie podoła, co innego, gdyby nadal istniała cała komisja. W każdym bądź razie widziałem wiele dokumentów, które należałoby dokładnie zbadać. Gdyby ktoś to uczynił, nie wątpię, że do nazwisk już znanych posłów — byłych agentów, dołączyłaby się jeszcze nie mniejsza grupa dotychczas nie rozpoznanych.

— Czy są wśród rozpoznanych posłów prawników?

— Byli i są. Chciałoby ten sam Čepaitis — jak najbardziej prawnikowi. Takich w Radzie Najwyższej było i więcej, ale nasza komisja nie zdążyła wszystkich "rozpracować". Mielibyśmy zbyt mało czasu.

— A co Pan sądzi o zarzutach stawianych premierowi Polski?

— Osobiście wierzę, że był on agentem. Teraz się premier Józef Oleksa tłumaczy — ten był tylko znajomym, ten sąsiadem... Ale przecież to nie jest głupi człowiek, wiedział z kim ma do czynienia. A w Polsce agentów było bardzo dużo, sowicie nie mieli

(Dokończenie na str. 5)

Wczoraj w prasie Litwy

LIETUVOS AIDAS

* "Jesteś dłużny za ogrzewanie — oddając elektryczność" — artykuł Antanasa Aliušauskasa

...Zaśpica dyrektor Litewskich Sici Elektrycznych Stasy Gaidamavičius powiedział, że Pracownicy Sici Elektrycznych i Ciępliny rzeczywiście chodzą razem i oddają elektryczność dla tych, którzy nie płacą za ogrzewanie. W Wilnie jest 130 tys. punktów ewidencji ciepła. Sici Ciępliny mniej więcej przed dwoma miesiącami sporządził własną listę dłużników. Znalazło się tu około 200 użytkowników, samych tylko mieszkańców. Postanowiono znaleźć 10-15 wspaniałych dłużników, tzn. zadłużonych zarówno Siciem Elektrycznym jak też Cięplym i ich ukarać. Elektryczność oddająco tylko do 16. 13 nich było dłużnych nie tylko za ogrzewanie, ale i za elektryczność.

Z tego, dla ilu użytkowników proponowano oddać energię i dla ilu oddano, można wnioskować, że sici elektryczne są się skłonne bezwarunkowo wykonywać zarządzania i karać dłużników innych resortów. Jak powiedział Gaidamavičius, w strukturze przedsiębiorstwa zbytu energii pracuje około 200 osób, a do wykonania wszystkich robót potrzeba 400. Wymagania są o wiele większe, niż możliwości.

Jak to wygląda w praktyce?

Elektryk pyta właściciela mieszkania — kontynuuje Gaidamavičius — czy jeszcze nie uregulował długu? 10 dni wcześniej Sici Cięplą ma być wręczyste ostrzeżenie. Jeżeli dłużnik nie został uregulowany, licznik się oddają, zaplombowuje, by mieszkańca sam nie mógł go podłączyć.

Kij ma dwa końce. W blokach, gdy dla jednego mieszkańca, oddają się elektryczność, czasami może on się domówić z sąsiadem i przez dziurę ma doprowadzić energię i innego mieszkańca. Takich przypadków jest mnóstwo. Zdarzeniem dyrektora Litewskich Sici Elektrycznych Zenona Ružinskasa, nie można nie zrobić, jeżeli mieszkańiec podłączył się samowolnie do sieci sąsiadów.

Za podłączenie powtórnie licznika trzeba zapłacić około 40 litów. Zdarza się jednak, że mieszkańcy żywiący "plimbi" i kani podłączają elektryczność. W takim przypadku spuszcza się akt bezwzględny użytkownika energii elektrycznej. Ale przyszedłoby np. ze spisanym aktem, a nie do prywatnego mieszkania. Nie wpuściliby. Co wtedy, wyzwać policję? Nie tak szybko. Potrzebna jest bowiem uchwała radu, pozwalająca na wstęp do mieszkania o każdej porze, by naocznie przekonać się, czy nie kradnie się elektryczności...

W ubiegłą niedzielę S. Gaidamavičius zorganizował rajd. Chcąc sprawdzić użytkowanie energii elektrycznej obejrzał 260 użytkowników, zamieszkałych w domach prywatnych. W 47 komisji nie wpuśczone. Sici Elektryczne nie mogą nie to poradzić.

Ogółem w Wilnie jest 189 tysięcy użytkowników energii elektrycznej. To — mieszkańcy. Zaczynają liczniki są zainstalowane na klatkach schodowych. Ale 35 proc. mieszkańców na liczniki w mieszkaniach, chociaż Sici Elektryczne zdają ich instalowania poza mieszkania. Często wyrażają więc o to spory. "Gdyby liczniki były własnością Sici Elektrycznych, byłoby inaczej" — mówi Gaidamavičius.

LIETUVOS rytas

* "R. Vaitekūnas nieprawnie jeździł kradzionym samochodem" — publikacja Aisla Gurevičiaus

"Kontroler sejmowy J. Jasaitis zakończył badanie w sprawie zamieszczonej w ubiegłym roku w "Lituvos rytas" publikacji "Minister spraw wewnętrznych jeździ kradzionym mercedesem". Skandal wybuchł w październiku ubiegłego roku, gdy gazeta poinformowała, iż minister R. Vaitekūnas jeździ skradzionym w Niemczech drogim samochodem marki Mercedes-Benz-600 SEL. Ten i jeszcze kilkadziesiąt kradzionych samochodów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przekazano na podstawie uchwały rządu, który podpisał premier A. Štėvičius i minister R. Vaitekūnas.

Kontroler sejmowy całkowicie potwierdził fakty zamieszczone w "Lituvos rytas". Poza tym wyciągnął wniosek, że "jest to stała praktyka, naruszająca tryb ustalonych prawomocnych aktów normatywnych dotyczących przekazania bezpiecznego mienia na własność państwa lub samorządu". Mimo ustawy o kontrolerach sejmowych, która głosi, że niezbędny materiał powinien być okazany niezwłocznie, J. Jasaitis musiał czekać kilka miesięcy zanim MSW przedstawił potrzebne dokumenty.

W tym czasie ministerstwo usiłowało udowodnić, że właściciel samochodu jest wprawdzie i mercedes jest bezpieczny. Rozposzczelniono nawet oświadczenie, w którym prasę oskarżano o słuszenie światłowi przepięstecznemu.

Mercedes został przydzielony ministerstwu na mocy uchwały rządu, chociaż od zatrzymania samochodu nie minęło pół roku, nie zakończono dochodzenia (ruszyło ono z miejsca dopiero po skandalu). Kodeks cywilny głosi, iż mienie za bezpieczne może zostać tylko saki. I może to zrobić dopiero po upływie co najmniej roku od czasu zarejestrowania mienia.

Nikt z wspaniałych urzędników nie mówi również o tym, w jaki sposób tak drogi samochód z fałszywymi numerami rejestracyjnymi przekroczył granicę państwa.

We wniosku kontrolera sejmowego stwierdza się "Działania funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych są bezprawne, albowiem jeżeli nie ustala się właścicieli zatrzymanych kradzionych samochodów, samochody te wpisuje się na listę samochodów, których numery identyfikacyjne są zniszczone i przekazuje się je rządowi, a nie wydzielono finansowo".

We wniosku się pisze, że 8 grudnia ubiegłego roku na zarządzenie ministra spraw wewnętrznych ukarano pięciu urzędników ministerstwa i funkcjonariuszy policji prefekcji. Chociaż zaledwie kilka tygodni wcześniej w wydaniu ministerstwa "Sargby" stwierdzono, że z tą linijnością jest wszystko w porządku, a "Lituvos rytas" po prostu się czepia do ministera.

Po zabudniu sprawy kontroler sejmowy postanowił zwrócić uwagę ministra spraw wewnętrznych na to, że po zatrzymaniu kradzionych i niezidentyfikowanych samochodów funkcjonariusze ministerstwa korzystają z nich kania Kodex Cywilny i Instrukcje Ministerstwa Finansów. Postanowiono też zwrócić uwagę rządowi na to, że jego uchwała nr 639 "O przekazaniu samochodów Ministerstwu Spraw Wewnętrznych" jest sprzeczna ze wspomnianymi aktami normatywnymi.

Oferta dla ludzi biznesu

Misja handlowa w Polsce

Informujemy, że 22.01.96 r. do Wilna przybędzie misja handlowa z Polski, składająca się z 23 firm reprezentujących przede wszystkim przemysł spożywczy, a także przemysł maszynowy, przetwórczy, papirniczy, chemiczny. Wszystkie firmy poszukują kontaktów gospodarczych na Litwie. Dodatkowych informacji udzieli Biuro Rady Handlowej Ambasady RP, tel. 61.79.60.

Zamieszczamy wykaz firm uczestniczących w misji handlowej na Litwie:

1. PPHU "Stelmach" — przetwory owoc-warzywne.
2. Przedsiębiorstwo Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkolnictwa — nasiona warzyw, kwiatów, materiał szkółkarski, sprzęt ogrodniczy, środki do produkcji ogrodnictwa.
3. Agros — Szt — Wroclaw — pompy do fontann domowych, ogrodnictwa, akcesoria do akwarium.
4. Dukapol — systemy żywienia i produkcji trzody, automaty paszowe, sprzęt rolniczy.
5. Zakład Produkcji Mroźników i Usług Chłodniczych "Ilgodmierz".
6. Wytwórnia wędlin i konserw "Ilgomant" Debiča.
7. Agroma — Łódź — części i maszyny rolnicze, sprzęt ogrodnictwa, chemia gospodarcza.
8. Centralne Laboratorium Chłodnictwa — Łódź.
9. Zakład Doświadczalny Polepszaczy Piękności, Ciastkarskich i Dietetycznych — Bydgoszcz.
10. Panelo — Warszawa — maszyny i urządzenia piekarnicze, wroby mroźnicze.
11. Jedynka — Łódź — poszukiwanie producentów tarczy sonowej kl. I.
12. Przedsiębiorstwo Wielobranzowe "Bioscavia", Łódź.
13. Przedsiębiorstwo Rolno-Spożywcze — Młów.
14. Fabryka papieru — Pabianice — papier, karton, tektura.
15. Danmark — Konstantynów — drzewa, krzewy owocowe, ozdobne, mroźnicze owoc i warzywa.
16. Garbarnie Polskie — Pabianice.
17. Gryf Szczecin — czekolady, bombonierki, kakao, galanteria czekoladowa.
18. Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska "Bzura" — Łódź — świeże warzywa i owoce.
19. Zakłady Metale Measoko-Skarpisko Kamienia — sprzęt gastronomiczny, gospodarstwa domowego, oświetleniowy (oprawy), kosiarstwo ogrodowe.
20. Ekoln — Łódź — zaprawy, napoje, woda mineralna, ketchup, muszarda.
21. DROP — Ostrow Wielkopolski — drob, wędliny, wędzonki, konserwy, piklery, wroby piekarskie.
22. RO.LBO — Warszawa — oleje, masła, maślo, mąka, przetwory owocowo-warzywne.
23. Wytwórnia Urządzeń Chłodniczych "Debiča".
24. Terplast sp. z o.o. Zakład Przetworstwa Tworzyw Sztucznych Sieradz — tworzywa różnicowe do pras i nopoziwiazek, tasiemka dekoracyjna do kurtów.

Polska

A. Kwaśniewski wiele oczekuje od wizyty do Rosji

Jesteśmy bardzo zainteresowani w utrzymaniu dobrych aktywnych stosunków z Rosją. I gdy zostałem wybrany na prezydenta, zjawia się możliwość urzeczywistnienia tego, powiedział prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski. Na początku marca lub na początku kwietnia br. zamierza on udać się do Moskwy, gdzie przeprowadzi rozmowy z prezydentem Jelowym i innymi członkami kierownictwa Rosji.

Kwaśniewski wysoko ocenił depeszę gratulacyjną Jelowy z okazji wygrania przez niego wyborów prezydenckich. Poruszone są tu ważne kwestie, które musieliby omówić szefowie obu państw.

Polska żyje Rosji stabilności, demokracji, rozwoju ekonomiki. Nikt bardziej niż Polska nie jest w Europie zainteresowany pomyślnym rozwojem wydarzeń w Rosji, albowiem jesteśmy sąsiadami, a nasza historia jest nad wyraz tragiczna i skomplikowana. Mimo wszystkich trudności przednych przez Rosję, kroczy ona właściwą drogą do demokracji i ekonomiki rynkowej, zaznaczył prezydent Polski.

Obowiązkowa służba w Wehrmachcie będzie wliczona do stażu pracy

Obowiązkowa służba w wojsku Wehrmachtu, osób zamieszkałych w Polsce, pełniąca do 9 maja 1945 roku, może być zaliczona do stażu ich pracy.

Emeryci otrzymają wypłaty za okres tej służby na tych samych zasadach, jak za lata pracy, poinformował dyrektor departamentu ubezpieczenia socjalnego Ministerstwa Pracy Krzysztof Gozdek.

W grudniu ubiegłego roku w Bonn ministrowie pracy Polski i Niemiec podpisali wspólnie oświadczenie o zasadach naliczania emerytur starszych dla byłych żołnierzy Wehrmachtu.

Na podstawie tego dokumentu Niemcy zobowiązują się również zaliczyć służbę swych obywateli w wojsku Polskim do ich stażu pracy.

Belgia

NATO całkowicie ufa Polsce

Powiedział to sekretarz generalny NATO Javier Solana podczas konferencji prasowej w siedzibie organizacji, w której wziął udział wraz z prezydentem Polski Aleksandrem Kwaśniewskim.

"Nie bacząc na sprawę Oleksko, Polska była i będzie ważnym partnerem", powiedział J. Solana.

A. Kwaśniewski mówił, iż poinformował swych partnerów o stanie w kraju i oskarżeniu premiera o współpracę z obcym wywiadem. Jednocześnie podkreślił, że w tej sprawie nie może być ani sędzią, ani doradcą.

"Polska już rozpoczęła demokratyczne i prawne procedury, związane z tą sprawą", powiedział prezydent i poprosił dziennikarzy, by cierpliwie czekali na wyniki. "Cieszę się, że nasi zagraniczni partnerzy i my razem obserwujemy sprawę spokojnie, obiektywnie, niepotrzebnie jej nie komentując" — mówił A. Kwaśniewski.

Podczas dyskusji poruszono kwestie stosunków między NATO, Polską i jej sąsiadami ze Wschodu, a także udziału jednostek Polski w operacjach NATO w byłej Jugosławii.

J. Solana podkreślił również, że pakt ocenia wkład Polski do wprowadzenia przez IFOR pokoju w Bośni i propozycje A. Kwaśniewskiego dotyczące pomocy IFOR na terytorium Polski.

Prezydent Polski zaznaczył, że kraj kroczy w stronę dołączenia do NATO. Pierwszym krokiem było zniszczenie Układu Warszawskiego, po czym nastąpiło zjednoczenie Niemiec i rozszerzenie UE, dołączenie do niej Austrii, Finlandii i Szwecji. "Czwartym ważnym krokiem musiałyby stać się przyjęcie krajów Europy Środkowej do NATO i przyjęcie Polski, Czech i Węgier do UE", powiedział A. Kwaśniewski.

Estonia

Władze gotowe są do likwidacji prostytucji, lecz nie do jej zakazu

Rząd Estonii zaaprobował opinie służby walki z przestępstwami kryminalnymi i tym, że prostytucję w Estonii należy zlikwidować, nie zaś zakazać.

Minister sprawiedliwości Paul Varul objaśnił dziennikarzom, że środkami prawnymi należy stworzyć w kraju taką atmosferę, w której dla prostytucji nie byłoby miejsca.

P. Varul zaznaczył, że o wiele prościej by było zakazać prostytucję ogłaszając ją za przestępstwo kryminalne.

"Rząd rozumie, że jak dotychczas żadnemu krajowi świata nie udało się przeciwdziałać prostytucji, ale należy do tego zmierzać", powiedział minister.

Rząd zobowiązał MSW, aby po raz kolejny rozpatrzył kwestię ograniczenia prostytucji, aby one były skutecznie stosowane. Ministerstwo Kultury ma zbadać możliwości ograniczenia rozpowszechniania wydawnictw pornograficznych.

Rosja

Zakończono operację we wsi Pierwomajskoje

Operację w Dagestańskiej wsi Pierwomajskoje zakończono. 82 zakładników zwolniono, 18 zginęło. Straty żołnierzy — 26 osób. Takie oto dane dziennikarzom na Kremlu podał prezydent Rosji Borys Jelow po otrzymaniu doniesienia dyrektora Federalnej Służby Bezpieczeństwa Michaiła Barsukowa i ministra spraw wewnętrznych Anatolija Kulikowa.

Zdaniem prezydenta, Dudajew dostał dobrą naukę. Teraz trzeba atakować punkty oporu Dudajewa, gdzie nie ma mieszkańców cywilnych i na zawsze zlikwidować terror na ziemi Rosji, który przetrwał się już do Turcji. Nie można tego tolerować, albowiem jest to już terror między-narodowy, powiedział prezydent.

Kiedy mówilem, że operacja będzie trwała dobrze, nie wiedzieliśmy, że pod ziemią od dawna istniała baza wypadowa Dudajewa. Było tam mnóstwo broni, specjalne urządzenia, sprzęt bojowy, mówił Jelow.

Dziennikarze Rosyjskiej Telewizji byli w odległości mniej więcej 500 metrów od wsi. Powiedzieli, że

widzieli około 30 trupów Czeńczyków na gruzach wsi.

Wśród poległych i tych, którzy się oddali w ręce rosyjskich sił zbrojnych w okolicach wsi Pierwomajskoje nie ma dowódcy zgrupowania Salmana Radujewa — poinformował o tym sztab wyzwolenia zakładników.

Wraz z S. Radujewem zniknęło też 5 kobiet należących do zgrupowania, twierdzą przedstawiciele sztabu.

Rosyjscy wojskowi nie negują możliwości, że S. Radujew wycofał się ze wsi Pierwomajskoje, gdy we czwartek w nocy Czecczeni starali się przedostać przez atakujący ich pierścień wojska federalnego. "Grupa, która usiłowała się przedrzeć przez otoczenie, faktycznie nie była szermierzami zruconymi na pastwę losu, która spełniała manewr odwrócenia uwagi", twierdził funkcjonariusz Rosji.

Sztab poinformował, że wojsko rosyjskie zagarnęło czecczeńską stację łączności kosmicznej, dzięki której utrzymywano łączność z Dżocharem Dudajewem.

Parlament Europejski potępił czecczeńską akcję wzięcia zakładników w Dagestanie. Jednakże zostały pokątne te działania wojska rosyjskiego, które, chcąc wyzolic zakładników, nie podjęło wszelkich możliwych kroków do pokojowego uregulowania kryzysu. Na odbywającej się w Strasburgu sesji Parlamentu Europejskiego parlamentarzyści uchwaliли rezolucję, w której apelowali do kierowniczych organów Unii Europejskiej o pośredniczenie w procesie uregulowania kryzysu czecczeńskiego.

Parlament Europejski się obawia, iż zbrojna odpowiedź Moskwy na wzięcie zakładników i jej odmowa prowadzenia negocjacji z bojownikami czecczeńskimi może spowodować nowe akcje terrorystyczne. Zdaniem parlamentarzystów Parlamentu Europejskiego, kontynuując represyjną politykę w Czecczenii rząd Rosji zwiększa napięcie między-Rosją i Unią Europejską. Może to zniszczyć ich porozumienia, urzeczywistnienie porozumienia o partnerstwie.

Turcja

Nowe żądania terrorystów

Zagarnięty przez terrorystów statek "Avrasya" z niewielką szybkością płynie w stronę Samsun.

Wcześniej terrorysty wyrazili zgodę na żądanie władz Turcji nie wkroczenia do Cieśniny Bosfor.

Uważają oni, że cel ich akcji już został osiągnięty, albowiem Salmany Radujewowi udało się wymknąć z okrażeń we wsi Pierwomajskoje. Nie obawiają się oni prześladowania, gdyż sądzą, że nie uda się ich złapać.

Oczekują oni odpowiedzi Rosji na nowe żądanie — udzielenia im gwarancji bezpieczeństwa i zapewnienia lotu do Czecczenii. Jeżeli uczyni się im zażość, terrorysty obiecują: spośród zakładników wypuścić kobiety i dzieci, obywateli Turcji i Ukrainy, a resztę zakładników zabrać ze sobą do Czecczenii.

Wczoraj wieczorem helikoptrem na statek przyleciała grupa dziennikarzy. Telewizja Turcka z helikoptera transmituje reportaże o podróży statku. Na ekranie są dobrze widoczne twarze i sylwetki terrorystów. Na ich głowach są opaski z cytami z Koranu. Co pewien



czas unoszą w górę karabiny maszynowe i krzyczą: "Niech żyje niezależny Kaukaz!", "Wolność Czecczenii!"

NA ZDJĘCIU: jeden z terrorystów z zakładnikiem na pokładzie statku.

Fot. EPA — ELTA

Łotwa

Grożono wysadzeniem siedziby Sejmu

Centrum prasowe MSW Łotwy poinformowało, że po sprawdzeniu gmachu Sejmu Łotwy, materiału wybuchowego nie wykryto.

O godz. 13.50 nieznany osobnik zatelefonował do służby bezpieczeństwa Sejmu Łotwy i zawiadomił, że w budynku parlamentu podłożono bombę.

Przewodnicząca Sejmu Iga Kreituse poinformowała parlamentarzystów, że służba bezpieczeństwa prosi ich o opuszczenie budynku, dlatego posiedzenie parlamentu zostało przerwane.

W środę około południa ryśka policja otrzymała telefon, że bombę podłożono w Domu Pras. W tym piętrowym budynku pracuje około 1500 osób. Policjanci i asperzy nie znaleźli tu żadnego materiału wybuchowego.

Grecja

Premierem — Costas Simitis

Grecka rządząca partia socjalistów na nowego premiera Grecji wybrała byłego ministra przemysłu, 59-letniego technokratę Costasa Simitisa, który pokonał trzech innych kandydatów.

C. Simitis zastąpi 76-letniego A. Papandreu, który z powodu złego stanu zdrowia złożył rezygnację.

C. Simitis i jego gabinet prawdopodobnie zostaną zaprzysiężeni w sobotę.

Izrael

Przed wyborami izoluje się terytoria palestyńskie

Na dzień przed wyborami do rady palestyńskiej, wczoraj Izrael odizolował palestyńskie obwody autonomiczne. Odgródzone zostaną do niedzieli rano, gdyż tajne służby uprzedziły, że islamskie organizacje ekstremistyczne mogą dokonać napadów. Poinformowała o tym radiostacja armii izraelskiej, podaje DPA-ELTA.

Izraelskie siły bezpieczeństwa go-

towe są do możliwych incydentów. Już w piątek rano tysiące policjantów izraelskich skoncentrowano na wschodzie Jerozolimy. Osadnicy żydowskie poinformowali o manifestacjach protestu, przewidzianych na dzień wyborów. Porozumieli się jednak z policją, że manifestacje będą się odbywały z dala od palestyńskich brygad wyborczych, aby nie przeszkodzić w pierwszych wyborach palestyńskich.

FAKTY I PLOTKI

z życia wyższych sfer

Camilla Parker Bowles chce wyjść za księcia Karola

Wieloletnia przyjaciółka brytyjskiego księcia Karola Camilla Parker Bowles chce wyjść za niego za mąż, podaje prasa.

48-letnia C. Parker Bowles powiedziała następcy tronu, że chciałaby wyjść za niego, gdy książę rozwiódnie się z księżniczką Dianą. Ma też nadzieję na zdobycie tytułu Jej Królewskiej Wysokości, twierdzi dziennik "Daily Express", cytując niesprecyzowane źródła informacji pochodzące z rządu i od przyjaciół.

"Przyjaciele mówią, że Camilla jest zmęczona ukrywaniem przyjaźni z księciem i nie zamierza wечно być jego kochanką", pisze dziennik.

Jeżeli prasa nie kłamie, to oświadczenie jeszcze bardziej nasili kryzys w królewskiej rodzinie, który wyłknął w 1992 roku po separacji małżeństwa Karola i Diany.

Królowa Elżbieta, starająca się przywrócić dobre imię rodzinie królewskiej, napisała do nich list, w którym zachęcała do szybkiego rozwodu. Książę Karol niezwłocznie zgodził się z matką, lecz Diana, która rozgiewała publiczne zamieszanie listu, dotychczas nie udzieliła odpowiedzi.

Po rozwodzie Karol zachowałaby prawo do tytułu królowa Brytanii i głowy Kościoła Anglikańskiego. Gdyby jednak postanowił poślubić Camillę, napotykałby opór najwyższych dostojników kościoła, którzy twierdzą, że drugie małżeństwo po rozwodzie niegodne jest z zasadami kościoła.

47-letni następca brytyjskiego tronu złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że nie zamierza po rozwodzie wstąpić w drugi związek małżeński. Prasa jednak pisze, że nie oznacza to zobowiązania do kochać życia.



"A co to jest gwiazda?"

Piosenkarka Vanessa Paradis wraca na ekran. Już wróciła, prawdę mówiąc, bo jej najnowszy film "Elisa", Jean Beckera ("Zabójcze lato"), wszedł na ekrany w Paryżu. Z tej okazji Vanessa Paradis ciagle udziela wywiadów spragnionym sensacji dziennikarzom. A jest o co pytać, bo w filmie Beckera Vanessa gra dziewczynę dziką, namiętną, gwałtowną, wychowaną w przelocie i poszukującą swego ojca, aby go zabić. "Grę sam Depardieu. Pytają więc: z gupia frant, czy jest największą gwiazdą francuskiego filmu, po paniach Bardot i Adjan. Vanessa na to: "A co to jest gwiazda? To puste słowo, a nie zawód. Ja uprawiam zawód". Pytają, jak się czuje w świecie show businessu, skoro już w wieku czternastu lat podbiła świat swoją piosenką "Joe

the Taxi", ale doznawała również nienawiści, a nawet została kiedyś pobita przez konkurencję. Odpowiada: "Świat show businessu wydaje się bajką, a jest okrucieństwem". Pytają, co sądzi o dzisiejszej sytuacji społecznej na świecie, o podziale na biednych i bogatych. Odpowiada: "Mam to gdzieś...". Pytają wreszcie, dlaczego przez ostatnie pięć lat nie występowała w filmach. Odpowiada: "Bo wszyscy chcieli, żebym grała rozbłąbraną Lolitkę". To prawda, ale jej pierwszy film ("Białe noce", Jean-Claude Brisseau, rok 1989), gdzie grała uczennicę romansującą ze swoim profesorem, okazał się sukcesem. Co się wie, dlaczego scenarzystom i producentom? Jednak Vanessa postawiła na swoim: nie zagrała kolejnej Lolitki, nie zagrała zbrodniczkę,

Policja brytyjska tropi "adoratora" księżnej Anny

Policja zaczęła tropić meżczyzn, którzy, jak zauważono, podążają śladem księżnej brytyjskiej Anny na wszystkich imprezach społecznych, o czym poinformował rzecznik prasowy rodziny królewskiej.

Detektywi rozdali fotografię "adoratora" księżnej funkcjonariuszom ochrony oraz pracownikom Uniwersytetu Oksfordzkiego, gdyż księżna uczestniczyła w odbywającej się tu konferencji. Według słów przedstawicieli pałacu Buckingham, sama księżna i personel pałacu już wcześniej zauważyli tego meżczyznę. "Co prawda, na wygląd nieco niezdrów" - mówi ona.

Jak wiadomo, księżna Anna, dru-

ga z córkami dzieć królowej Elżbiety, w 1974 r. została zaatakowana przez schizofrenika, który uderzył w samochód księżnej w gródmiście Londynu. Po wyjściu ze swego auta wycołowała w okna limuzyny księżnej i zaczął strzelać. Wtedy to został ranny strażnik osobisty księżnej i kierowca.

Księżna Anna należy do najpopularniejszych członków rodziny królewskiej częściowo z racji swej działalności społecznej. Jest prezydentem funduszu ratowania dzieci. Popularność Anny nie zmniejszyła się nawet po jej rozwodzie z pierwszym mężem kapitanem Markiem Phillipsenem oraz małżeństwie z kapitanem marynarki wojennej Timothy Laurence.

Jon-zacja rockowa

Zespół Bon Jovi robi absolutnie wszystko, żeby uplastować się w gwiazdorsko-rockowej konstelacji. Ostatnia płyta kapeli "These Days", ma - zdaniem fachowców - rzeczywiste rockowe nerwy. W trasie promocyjnej kapla, która twierdzi, będzie cały rok, mają wziąć udział wzięty z Van Halen, a ponadto nawet Rolling Stones.

To nasze największe dotychczasowe przedsięwzięcie - przytacza przejeży Jon - Praca nad płytą trwała ostatnio po 20 godzin na dobę, tras koncertowa obiegła cały świat, a dekoracje podczas koncertów zmieniać będą na scenie trykotonie. Pozostaje tylko wpatłowość, czy sama muzyka Jon-i-zacja będzie rockowa.

Meżczyźni to luksus

49-letnia aktorka i piosenkarka Cher lamentuje publicznie z powodu samotności. Po serii burzliwych romanсів, szczególnie z młodymi od siebie partnerami, teraz doświadcza jej brak powodzenia. W jej sypialni od dawna nikt nie gości. - Meżczyźni to luksus, a nie konieczność, ale ja lubię luksus! Nieszczęściem moim jest to, że meżczyźni widzą mnie jako bogi. Nikt nie ma dla mnie takiej zaprosić mnie na randkę - wyznała desperowana w wywiadzie dla amerykańskiej prasy. A może w ten sposób ogłosiła publiczną ofertę? I to ona, która pomnożyła fortuny liczących chirurgów, plastyków, chcąc zachować wieczną młodość. Kobiet, wy, które wpatwie w swoją urodę, a obok male ukołanego i kochającego meżczyznę, jesteście górn. Wiecie, co to luksus.

Na podstawie pracy przywołal Robert MICKIEWICZ



Horoskop wschodni

KOZIOBÓŻEC. Czeką ofiarą praca, założenie własnego interesu. Śmiało prowadźcie operacje finansowe, przyjaciele wam pomogą. Po egzaminach astrologów studentom Koziorożcom obiecuje przyjemny wypoczynek, zwłaszcza z damą serca.

WODNIK. Czeką spotkanie z wielką sztuką i romantyczna randka, a poza tym zarabianie pieniędzy. Kobiety powinny zadbać o swój wygląd, wzmacnić się fizycznie i duchowo. Młodym dziewczętom gwiazdy obiecyują sukces na konkursach piękności. Udajmy się w podróż zagranicą, warto wiedzieć, że sponsorzy nie zawiodą i opłaca wszystkie wasze wydatki.

RYBY. Pracującym w przedsiębiorstwie państwowym kierowniczym nagrodzi premią i obietnicą awansu. Potencjalna delegacja będzie udana. Jedźcie śmiało - w waszym domu panować będzie spokój. Tydzień na ogół sprzyja Rybom. - Co prawda, 27 stycznia ktoś może nagle zjawiać się w waszym domu i chociaż wyżyła ta raczej nie sprawi przyjemności, na wszelki wypadek warto się do niej przygotować.

BARAN. Gwiazdy nie radzą trwonić pieniędzy. Czeką są nieprzezwidnione podróże z wydatkami. W razie potrzeby pożyczcie pieniądze z znajomych i przyjaciół, bo będziecie w stanie zwrócić dług. Przedsiębiorcy niech nie śpieszą z zawieraniem nowych transakcji, bo mogą być straty. Młode małżeństwa powinny unikać pochopnych wniosków, jeśli nagle dostrzegą pewne kaskadujące cechy drugiej połowy. Astrologi twierdzą, że się z nimi oswoicie.

BYK. Lekarze, prawnicy, architekci zdobędą pożądaných klientów. Młodzież nie powinna śpieszyć z zabieraniem się do nowej pracy, natomiast ma więcej sportować. Pozostałe Byki również muszą pomyśleć o rozrywce. Studenci nie powinni zaryzować podjęciem, bo będą trudności z likwidacją zadłużenia.

BLIŹNIĘTA. Powiedzie się we wszystkich pracach. Bezrobotni otrzymają dobre oferty. W rodzinie sytuacja się poprawi, jeśli wykażecie wobec niej więcej zainteresowania. Dla kobiet gwiazdy przewidują burzliwe wydarzenia.

SPORT

TENIS. Na otwartych mistrzostwach Australii - pierwszym turnieju z cyklu Wielkiego Szlama - zakończyła się druga runda. Jeszcze jedna z rozstawionych zawodniczek pogożona była z turniejem. Japonka K. Date przegrała ze swoją rodaczką M. Endo - 2:6, 6:1, 4:6. 17-letnia Polka M. Grybowska grała z doświadczoną 31-letnią H. Sukową (Czechy). Górę wzięło doświadczenie - 7:6, 4:6, 8:6. Swe kolejne pojedynki wygrały G. Sabatini (Argentyna) i M. Sanchez-Vicario (Hiszpania).

Wśród meżczyzn do dalszych gier awansowali m. in. J. Kafelnikow (Rosja), T. Muster (Austria), M. Chang i P. Sampras (oba USA). Trudną przeprawę miał Niemiec B. Becker, który tylko w pięciu partiach pokonał Szweda A. Johanssona.

BOKS. W Szwecji z udziałem 152 pięciaczar z 22 krajami odbył się turniej międzynarodowy. Startowali w nim również przedstawiciele Litwy. Pierwsze miejsce wywalczył jedyny G. Juškevičius (ponad 91 kg). A. Mikilaitis (60 kg) i A. Ludinavicius (81 kg) zajęli trzecie miejsca.

BIATHLON. W Słowacji odbył się kolejny etap zawodów o Puchar Świata.

nia. Możliwa jest wymiana zdań z tubleżnikami, którzy starają się tubleżników zneutralizować. Więcej uwagi zwróćcie na swoje zdrowie.

RAK. Musicie dobrze popracować i zachować czujność, aby uniknąć błędów. W rodzinnym biznesie mogą powstać konflikty z krewnymi, partnerami. Istnieje nawet ryzyko utraty pracy. Gospodynie domowe z powodu przemęczenia mogą niedomagać. Unikajcie kłótni w rodzinie i konfliktów z krewnymi. Czeką są nietatowy okres, toteż zachowajcie zimną krew i zdobyście się na cierpliwość.

LEW. Sprawy w biznesie zmieniają się na lepsze, nie inwestujcie jednak więcej środków, gdyż mogą być straty. Nie rezygnujcie z podróży komercyjnej, której towarzyszyć ma sukces. Życie rodzinne obciąża cięchą idylą i domownikami, spotkanie z ważnym gościem oraz nieduże zamieszanie. Unikajcie burzliwych i emocjonalnych przygód miłosnych, oczywiście, przez pewien czas.

PANNA. Powiedzie się w pracy. Czeką awans i nagroda za dobrą pracę. Kobiety zrobią karierę. Sportowcom, studentom i tym wszystkim, którzy chcą się wykazać swym talentem i umiejętnościąmi, szczególnie będzie sprzyjać. Możliwe są ciekawe podróże zagranicę, oferty sponsorów za granicą oraz zaproszenie tam do pracy.

WAGA. Staniecie wobec problemu finansowego. Możecie awansować, zdobyć wyższe stopnie wojskowy, różne nagrody. Zaświadczenia podobne poborów, a otrzymanie. Może być oferta prestiżowej pracy. Astrologi zapewniają powodzenie w miłości. Swym najbliższym możecie ujawnić swą największą tajemnicę, co jeszcze bardziej umocni zrozumienie wasze między wami.

SKORPION. W pracy czeka na was wielka konkurencja. Być może, wadnie ją zmienić. Niezbity owoc będzie udział w różnych próbach - testach, egzaminach. Nie planujcie zbyt wiele na ten tydzień, bo nie wystarczy siła. Niesię też zalecane drobne zakupy. Zrezygnujcie z dalekich podróży i nie oczekujcie zbyt wiele od kochanej osoby. Tym razem gwiazdy niebierają sprzyjają Skorpionom.

STRZELEC. Warto zastanowić się nad życiem. Możliwe jest przejście ze służby państwowej na prywatny interes. Okoliczności każą rozważać się w swych umiejętnościach. Nie śpieszcie jednak z pochopnymi wnioskami, gdyż wkrótce wszystko się zmieni na lepsze. W domu mogą być trudności z powodu starszej osoby, ale i niebawem minie. Czekają was miłe przygody miłosne.

W biegu na 20 km zwyciężył Rosjanin W. Dracziow, wyprzedzając R. Poire (Francja) i V. Hietalę (Finlandia). Bieg na 15 km kobiet zakończył się zwycięstwem A. Grell (Szwecja).

PIŁKA RĘCZNA. W pierwszym ćwierćfinałowym meczu o Puchar Zdobywców Pucharów handbolu "Iskry" (Kielce) przegrali na wyjeździe z drużyną "Polistar" (Macedonia) - 19:29.

FUTBOL. W dalszym ciągu na stadionach RPA rozgrywane są spotkania o paskiarki Pucharu Afryki. W kolejnych meczach Kamerun pokonał Egipt - 2:1, a Algieria wygrała z Sierra Leone - 2:0.

* Za najlepszego piłkarza ubiegłego roku w USA wytypowano reprezentanta tego kraju A. Lalasa, który ostatnio grał we włoskiej drużynie Padova. Teraz Lalas grać będzie w Major League Soccer w drużynie "New England Revolution".

* Az pięciu czołowych piłkarzy stracił moskiewski "Spartak". W tym sezonie S. Juran i W. Kulikow grali w angielskim zespole "Millwall", W. Onopko - w hiszpańskim klubie "Valencia", S. Czereszow - w austriackim "Tyrolu", a M. Machmadiev - w "Lokomotywie" (Nizni Nowogrod).

Madonna boi się zeznawać

W Stanach Zjednoczonych trwa proces sądowy nad meżczyzną, oskarżonym o prześladowanie i zastraszanie popgłazy Madonny. Adwokat gwiazdy usiłują nie dopuścić do składania zeznań w sądzie swej klientki przeciwko człowiekowi, który groził śpiewaczce podołnieniem gardła "od ucha do ucha".

Adwokat Madonny Nichol de

Witt powiedział dziennikarzom, że złożył prośbę o przesłuchanie 39-letniego oskarżonego Roberta Deweya Hoskinsa w oddzielnym pokoju w przypadku, gdyby gwiazda musiała świadczyć w sądzie. "Będzie zeznawała", powiedział adwokat. Dodał jednak, że Madonna chciałaby przekazać zeznania zapisane na video.



główną rolę agenta FBI w filmie "Nowhere to hide". W życiu prywatnym zwozi się właśnie z matką swoich dwóch synów, ponieważ zakochał się w młodzieńcu Chelsea Field.

Przełamał schemat

Rola Sama Becketta odbywającego liczne podróże w przeszłość, przyniosła mu międzynarodową sławę i liczne fan-cluby na całym świecie. Mimo niezwykłej popularności serialu producenci zdecydowali się przerwać jego kręcenie 2 lata temu. Scott Bakula ryzykował odejście w zapomnienie, bo przecież wiadomo, że niechętnie angażuje się do filmu "opratzone" twarze telewizyjnych gwiazd. Udało mu się jednak przełamać ten schemat. Zagrał w filmach "Color of night" i "Lord of Illusions". Aktualnie powierzone mu

